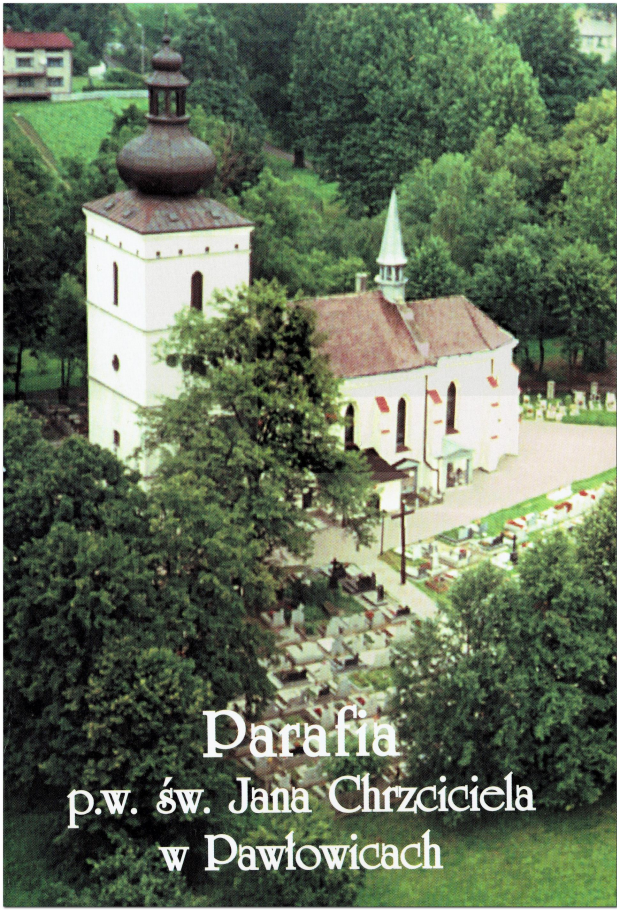




Parafia
p.w. św. Jana Chrzciciela
w Pawłowicach

700-LECIE PARAFII
(1293-1993)
I
400-LECIE KOŚCIOŁA
P.W. ŚW. JANA CHRZCICIELA
(1596-1996)
W PAWŁOWICACH





Z INICJATYWY KS. PROBOSZCZA GERARDA WOCHNIKA
ZEBRAŁ I OPRACOWAŁ KS. STANISŁAW PISAREK

700-LECIE PARAFII

(1293–1993)

I

400-LECIE KOŚCIOŁA

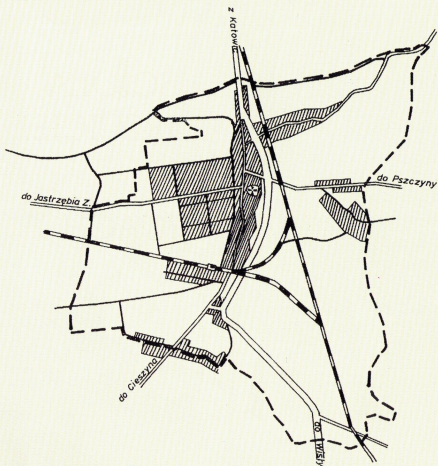
P.W. ŚW. JANA CHRZCICIELA

(1596–1996)

W PAWŁOWICACH

PAWŁOWICE 1996

PLAN WSI PAWŁOWICE



Skala 1:50000

POCZĄTKI PARAFII W PAWŁOWICACH

Nie wiadomo kiedy powstały Pawłowice, może na początku XIII wieku, może jeszcze wcześniej. Pierwszym znanym dokumentem, który potwierdza istnienie Pawłowic jest akt nadania rycerzowi („wojanowi”) 50 łanów frankońskich przez raciborsko-opolskiego księcia Władysława. Dokument ten datowany jest na 13 listopada 1281 roku. Jeden łan frankoński odpowiada współczesnemu obszarowi 22,6–25,3 hektara, a więc akt nadania dotyczył terenu około 1200 hektarowego. Od tego czasu nastąpił szybki rozwój wsi według tzw. niemieckiego prawa kolonizacyjnego, które tak założycielowi (zasadźcy) jak i osadnikom (siodłakom) dawało liczne przywileje, spośród których najbardziej znaczące było uwolnienie części arealu ziemi od ciężarów feudalnych. Po śmierci księcia Władysława jego syn, Przemysław, książę raciborski, 25 października 1293 roku potwierdził ojcowskie nadanie dla „wojana”, dorzucając dalsze 30 łanów w gęstym lesie między Bziem i Golasowicami, aż do Strumienia (Czarna Woda). Wtedy też, zgodnie z prawem kolonizacyjnym, wydzielono 1 łan wolny od powinności względem suwerena jako dotację na rzecz proboszcza i kościoła.

Stąd też przyjmuje się rok 1293 jako datę założenia parafii, choć mogła ona już w Pawłowicach istnieć wcześniej.

Można również przypuszczać, pomimo braku odpowiednich materiałów źródłowych, że pierwszy kościół, oczywiście drewniany, mógł powstać na przełomie XIII i XIV wieku. Niektórzy historycy przyjmują, że stało się to jeszcze w ostatnich latach XIII wieku. Nie wiadomo również jak długo przetrwała ta budowla. Niektórzy historycy sztuki uważają, że pierwszy drewniany kościół stał w Pawłowicach aż do roku 1611, później został rozebrany i przeniesiony do sąsiednich Golasowic. Tam spłonął doszczętnie w 1974 roku. Nie ule-



Drewniany kościół w Golasowicach prawdopodobnie przeniesiony w 1611 roku z Pawłowic; spłonął w 1974 roku

ga jednak wątpliwości, że w okresie trzech stuleci musiał być zapewne podawany przeróbkom.

Alfons Nowack stwierdza w monografii o parafiach wiejskich dekanatu żorskiego (*Geschichte der Landpfarreien des Archipresbyterates Sohrau O. – S.*, Opole 1912, s. 144–187, 307–313), że stał on przy „kryskowym krzyżu”, w środku między dzisiejszym kościołem a dworem. Według informacji podanej przez rodzinę Kempny (Dziendziel) stał tam jeszcze w pierwszej połowie naszego wieku drewniany krzyż z metalową pasyjką (na miejscu ołtarza głównego), a badania różdkarskie przeprowadzone w związku z budową nowego domu w latach sześćdziesiątych naszego wieku miały stwierdzić na tym miejscu istnienie cmentarza. Ten krzyż stał na posiadłości rodziny Mańka.

Parafia pawłowicka od chwili swego powstania należała do archidiakonatu opolskiego, który razem z archidiakonatami: stołecznym wrocławskim oraz głogowskim i legnickim tworzyły diecezję wrocławską. Według rejestru świętopietrza (*registrum denarii sancti Petri*) archidiakonatu opolskiego kościół parafialny w Pawłowicach płacił w roku 1447 tytułem świętopietrza 4 grosze.

BUDOWA KOŚCIOŁA MUROWANEGO

Obecny kościół zawdzięczają pawłowiczanie rycerskiej rodzinie Pawłowskich herbu Leliwa, która pojawiła się w zapisach dotyczących Pawłowic po roku 1480. Pierwszym przedstawicielem Pawłowskich był Jan, który przed śmiercią podzielił cały majątek pomiędzy swoich synów Jana, Andrzeja i Stanisława. Ten ostatni około 1553 roku odkupił od braci ich działy i ponownie scalił ojcowiznę. Transakcję tę zatwierdził dokumentem z 16 sierpnia 1553 roku właściciel ówczesnego pszczyńskiego państwa stanowego, biskup wrocławski i baron pszczyński Bolesław Promnitz (1488–1562), przenosząc równocześnie prawo patronatu wobec tutejszej parafii na Stanisława Pawłowskiego, tj. prawo obsadzania fary „proboszczami miłymi dla biskupa Promnity i jego następców”. Ten przywilej dziedziczyli następcy Stanisława Pawłowskiego, a po wygaśnięciu męskiej linii rodu Pawłowskich Oppersdorfowie, Gusnarowie i Reitzensteinowie. Z małżeństwa Stanisława z Zofią, córką polskiego starosty Oświęcimia, Aleksandra Brandysa z Graboszyc, urodziło się czterech synów: Walenty, Jan, Stanisław i Wacław oraz dwie córki. Najznamienitszym spośród dzieci Stanisława i Zofii był ks. Stanisław, późniejszy książę i biskup ołomuniecki. Jego staraniem parafia pawłowicka zawdzięcza też budowę nowego, murowanego kościoła.

Nie jest znana dokładna data jego urodzin, wiadomo tylko, że urodził się w Pawłowicach w I połowie XVI wieku.

Ukończył z wyróżnieniem studia w *Germanicum* w Rzymie. Był proboszczem w Brnie i piastował zarazem urząd scholastyka w kapitule ołomunieckiej. Śląsk należał wówczas z Morawami i Czechami do Rzeszy Niemieckiej. Dnia 15 czerwca 1579 roku został wybrany jednogłośnie przez kapitułę ołomuniecką biskupem. Jemu zawdzięczają Mora-



Biskup ołomuniecki Stanisław Pawłowski
(1579–1598)

wy ponowny rozkwit religii katolickiej i odnowę duchowieństwa po burzach podziału Kościoła w czasie reformacji. Współczesny mu teolog, Jerzy Andreades, nazywa go „murem obronnym Domu Bożego i filarem Kościoła” (J. Jungnitz, *Die Breslauer Germaniker*, Wrocław

1906, s. 30). G. Wolny pisze, że był on „bezsposornie najznakomitszym biskupem Ołomuńca w XVI wieku” (*Kirchliche Topographie von Mähren*, I-V, Brno 1855 nn).

Cesarz Rudolf II uznał jego wielkie zasługi dla domu cesarskiego, które zdobył sprawując dyplomatyczne poselstwa do Polski uwieńczone sukcesem, przyznając mu i jego następcom na stolicy biskupiej w Ołomuńcu po wsze czasy godność książęcą (Herzog – und Fürstenwürde). W 1592 roku otrzymał od cesarza propozycję objęcia arcybiskupstwa w Pradze z zachowaniem biskupstwa w Ołomuńcu, której jednak nie przyjął, będąc świadomym niemożności sprostania dodatkowym obowiązkom w tych ciężkich czasach.

Książę biskup Stanisław Pawłowski nie zapomniał wśród trudów swojego urzędu, który w tamtych czasach obciążał go podwójnie (jako hierarchę Kościoła i pana świeckiego) o swojej rodzinnej wiosce i ojcowiznie. Kiedy jego brat Walenty, pan na Pawłowicach i Golasowicach a zarazem biskupi zarządca dóbr na Morawach (Hochwald), chciał w Pawłowicach zbudować nowy kościół, wspierał go radą i czynem.

16 czerwca 1594 roku biskup Stanisław wezwał przyszłych inwestorów kościoła do zgromadzenia potrzebnych materiałów do budowy, która winna się rozpocząć na wiosnę następnego roku. Chodziło o kamienie, wapno i inne materiały potrzebne do budowy. O stosunku biskupa Stanisława Pawłowskiego do budowy kościoła w Pawłowicach wiemy z kopiałów z lat 1594–1595, przechowywanych w Książęco-Arcybiskupim Archiwum w Kromierzyżu (Kroměříž, Kremsier). Niestety kopiał z roku ukończenia budowy, 1596, nie zachował się. Planowano, że stare prezbiterium będzie zlikwidowane dopiero po zbudowaniu nowego. Pierwotnie zatem zamierzano zbudować nowy kościół na tym samym miejscu, określonym w monografii Nowacka jako „przy kryskowym krzyżu”.

Dlaczego odstąpiono od tego planu? Wydaje się, że nowy, większy kościół murowany, razem z otaczającym go cmentarzem, godny rodu Pawłowskich, którego jeden z członków był biskupem z tytułem książęcym w jednej z największych diecezji w ówczesnej Europie, wymagał większego obszaru niż ten, jakim dysponowano na miejscu starego kościoła drewnianego.

Na Boże Narodzenie roku 1594 biskup Stanisław donosił bratu Walentemu, że opat klasztoru cysterskiego w Welehradzie, Eckard von Schwoben, przybędzie do Hochwaldu, żeby odwiedzić tamże więzionego kanonika Eliasza Howoriusza (Elias Hovorius). Powinien opatowi pozwolić na rozmowę z uwięzionym a potem ma się udać z towarzyszącymi opatowi, mianowicie z sekretarzem biskupim Walentym Laubanem i z pisarzem Andrzejem do Pawłowic, żeby obejrzyć plac pod budowę nowego kościoła i z murarzem oraz cieślą wszystko wymierzyć. Następnie ma przybyć do Kromierzyża (Kroměříž), aby z nim omówić dalsze sprawy, np. co do zapłaty należnej robotnikom najemnym. Dwa dni później powiadomił Stanisław brata Wacława w Hennersdorfie, rycerza i prokuratora Grobu Świętego i starostę Hotzenplotz, o zamiarze Walentego odnośnie zbudowania kościoła w Pawłowicach, gdzie spoczywają ich ukochani przodkowie.

Murarz Bernard z Ostrawy sporządził szkic budowy. Biskup zamierzał też wesprzeć budowę finansowo. Temu, że nie ma zamiaru ponosić całych kosztów budowy dał wyraz w piśmie z dnia 10 stycznia 1595 roku do swojego brata Jana. Zapraszał go do złożenia wizyty na zapusty; także inni bracia mieli przyjechać. Wtedy będą się mogli porozumieć, ile każdy zadysponuje Walentemu w Pawłowicach na budowę kościoła: „Mili i ukochani goście, żebyśmy mogli porozmawiać społem o pewnych sprawach a zwłaszcza o budowie kościoła w Pawłowicach i mogli się porozumieć, jak i w jaki sposób ma być ona przeprowadzona”.

Czy doszło do tego spotkania, nie można z całą pewnością stwierdzić. Wacław raczej nie mógł wziąć w nim udziału, gdyż w liście z 29 stycznia 1595 roku biskup Stanisław wyraża ubolewanie z powodu jego złego stanu zdrowia i prosi go po bratersku, żeby „dbając o nie w tym nad miarę mroźnym czasie, przebywał w domu”.

Tegoż roku, 1595, upoważnił Walentego, żeby z dochodów z dóbr na Morawach w Hochwaldzie na św. Wacława odpisał 500 florenów na budowę kościoła. Należy przypuszczać, że później również wspomagał swojego brata budowniczego.

W drugim tygodniu po Wielkanocy 1595 roku biskup Stanisław podczas podróży powrotnej z Krakowa, gdzie jako wysłannik cesarza posłował do króla polskiego Zygmunta III Wazy, zatrzymał się w Paw-



Ocalały ze zniszczeń wojennych zwornik na sklepieniu prezbiterium z rzeźbą Chrystusa błogosławiącego, z napisem „Ecce Homo” i datą wybudowania kościoła

łowicach, by osobiście obejrzyć plac przeznaczony pod budowę kościoła i wydać dalsze dyspozycje. W parę dni później, 27 maja 1595 roku, w liście do pana państwa stanowego w Pszczynie, Abrahama z Promnic, prosił pana na Pszczynie żeby jego poddani z sąsiednich miejscowości przyszli z pomocą budowniczemu Walentemu Pawłowskiemu:

„nasz brat Walenty Pawłowski podjął się w roku bieżącym budowy kościoła w Pawłowicach na chwałę i cześć Boga wszechmocnego a także na pamiątkę swoją i naszego rodu i stąd prosił nas, żebyśmy w tej sprawie napisali do pana o zezwolenie, żeby z kilku wiosek wokół Pawłowic położonych poddani pana z Państwa Pszczyńskiego przyszli mu z pomocą z furmankami – dane w Ołomuńcu dnia 27 maja 1595 roku”.

Dalszych wiadomości o udziale biskupa Stanisława w budowie kościoła w Pawłowicach niestety brak. Jednak napis na wielkim dzwonie



Murowany kościół pawłowicki (reprodukcja z A. Nowack, *Geschichte der Landpfarreien des Archipresbyterates Sohrau O. - S.*, 1912)



Kościół pawłowicki z organistówką zbudowaną w 1844 roku i starą szkołą na obrazie pędzla miejscowego artysty Wiktora Barczyńskiego (przed 1939 r.)

pawłowickiego kościoła (zniszczonego w 1945 roku) świadczył o tym, że został on również przez niego ufundowany.

W roku 1596 kościół był gotowy. Był to pierwszy kościół murowany w okolicy.

Na kamieniu wieńczącym sklepienie prezbiterium obok płaskorzeźby błogosławiącego Zbawiciela wyryty jest rok 1596. Nad ostrołukiem portalu do zakrystii są widoczne portrety księcia Adama Wacława z Cieszyńska i biskupa Stanisława z łacińskim napisem wokół nich: *Stanislaus Pawlowsky Dei Gratia Episcopus Olomucensis* z ich herbami. Wizytator z Wrocławia zanotował już w roku 1679 obecność tych portretów na ścianie kościoła.

Według tejże relacji wizytacyjnej z roku 1679 biskup ołmuniecki Stanisław Pawłowski konsekrował kościół ku czci św. Jana Chrzciciela 31 lipca lub 1 sierpnia 1597 roku. Jednakże wcześniejszy protokół wizytacyjny z 1652 roku donosi, że ani kościół, ani ołtarze nie są jeszcze

konsekrowane. Prawdopodobnie, biskup Stanisław dokonał w roku 1597 jedynie benedykcji nowego kościoła pod wezwaniem św. Jana Baptysty w Pawłowicach. Katalogi przedwojenne diecezji katowickiej podają rok 1696 jako rok konsekracji kościoła. Sprawa wymagałaby wyjaśnienia w oparciu o badania akt parafii pawłowickiej w Archiwum Diecezji Wrocławskiej, do której Pawłowice należały aż do utworzenia w roku 1922 Administracji Apostolskiej Górnego Śląska.

Dzięki zapisom i takim opracowaniom jak: książka ks. Alfonsa Nowacka *Geschichte der Landpfarreien des Archipresbyterates Sohrau O.-S.*, (Opole 1912 r. s.150) i artykuł sygnowany inicjałami Fr.G. opublikowany w gazecie „Katolik” nr 7 (1922), 7 stycznia, pod tytułem *Pawłowice. Kościół parafialny św. Jana Baptysty*, w serii reportaży *W poprzek przez powiat pszczyński (ciąg dalszy)*, możemy zobaczyć jak wyglądał pawłowicki kościół i jego otoczenie na początku XX wieku. Na zdjęciu jest już widoczne masywne ogrodzenie wokół kościoła i otaczającego go cmentarza, które zbudował ks. Wiktor Loss w roku 1903 (przedtem kościół otaczał drewniany parkan), lecz nie ma jeszcze nowego probostwa (zbudowanego w latach 1906/7) ani łóża kolatorskiej nad zakrystią.

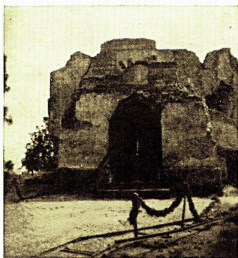
WOJENNE ZNISZCZENIA I ODBUDOWA

Murowany kościół pawłowicki p.w. św. Jana Chrzciciela służył kolejnym pokoleniom pawłowiczian przez prawie cztery wieki. Nie czas jednak, ale ludzie dokonali jego zniszczenia w pamiętnym marcu 1945 roku. Podczas ofensywy wojsk radzieckich wycofujący się oddział niemiecki wysadził w powietrze wieżę kościoła wraz z trzema dzwonami. Wybuch uszkodził także samą bryłę kościoła.

Wysadzona wieża zwała się na dach i nawę kościoła, co spowodowało jego ruinę. Na szczęście ocalało prezbiterium z polichromią.



Kościół parafialny w Pawłowicach
pow. Pszczyna, budowany w roku 1596,
przed zburzeniem



Ten sam kościół po zburzeniu go
przez Niemców w marcu 1945 r.

Cegielka na odbudowę kościoła sprzedawana jako karta pocztowa



Kościół św. Jana Chrzciciela po odbudowie w latach 1945/46

W ruinach kościoła ks. Antoni Jochemczyk odprawił pierwszą Mszę świętą po powrocie mieszkańców Pawłowic z ewakuacji – jednych ze Wschodu, drugich z Zachodu – na Wielkanoc 1 kwietnia 1945 roku. Później odprawiano nabożeństwa i Msze święte w klasztorze Sióstr Służebniczek, aż do uroczystości Chrystusa Króla 1946 roku. W tę uroczystość, obchodzoną wówczas w ostatnią niedzielę października, nastąpił powrót do odbudowanej świątyni. Parafią administrował już wtedy ks. Jerzy Reginek, po usunięciu przez władze komunistyczne jako Niemca ks. Romana Kopyty.

Na końcu warto powiedzieć choć kilka słów o dzwonach, które do roku 1945 były zawieszone na wieży pawłowickiego kościoła. Według napisu na wielkim dzwonie został on podarowany kościołowi w roku 1595 przez „najczcigodniejszego i najjaśniejszego Stanisława Pawłowskiego biskupa ołomunieckiego, a w roku 1676 odnowiony staraniem miejscowego proboszcza Jerzego Adama Wanetiusa”. Jest poświęcony św. Janowi, a odlany został u ludwisarza Krystiana Hoffmanna w Opawie.



Kościół św. Jana Chrzciciela w Pawłowicach z odbudowaną w 1993 roku wieżą
i po renowacji za działalności ks. proboszcza Gerarda Wochnika



Kościół od strony południowej, z wieżą odbudowaną w 1993 roku na 700-lecie parafii. Wieżyczka na sygnaturkę, ośmioboczna z latarnią, nowa; dawna była nieco mniejsza o kształcie barokowym i zawieszony był w niej mały dzwon (sygnaturka), który uruchomiano pięć minut przed rozpoczęciem nabożeństwa, za pomocą długiego skórzanego pasa. Była to czynność ministrantów („zrymować”)

Drugi dzwon, środkowy, z polecenia księdza proboszcza Macieja Aleksego Osieckiego (pochodzącego z Olesna) został odlany przez mistrza ludwisarskiego Hansa Kaula z Opawy i poświęcony św. Wawrzyńcowi.

Trzeci dzwon nie miał żadnego imienia, być może pochodził z wcześniejszego kościoła drewnianego.

Wszystkie te dzwony rozpadły się na drobne kawałki, kiedy Niemcy w 1945 roku wysadzili wieżę w powietrze.

Za złom z rozbitych dzwonów uzyskano w odlewni dzwonów u Schwabego w Bielsku Białej trzy nowe dzwony, które zawieszono na konstrukcji zbudowanej za ogrodzeniem cmentarza od strony probostwa. W 1993 roku zawieszono je na odbudowanej wieży. W głosie obecnych dzwonów zdają się słyszeć wrażliwi, świadomi swej historii parafianie Pawłowic, żal i jęk rozbitych w 1945 roku dzwonów: św. Ja-



Herb księcia biskupa Stanisława Pawłowskiego na odbudowanej w 1993 roku wieży, wykonany przez miejscowego artystę Bolesława Czerwińskiego wg. wzoru polichromii wewnątrz kościoła nad portalem do zakrystii z dodaniem roku budowy kościoła 1596. Na kartuszu herbowym dwa czarne orzelki śląskie na złotym tle oraz półksiężyc i gwiazdki złote na ciemno niebieskim tle z herbem Leliwa, którym się Pawłowscy posługiwali

na, św. Wawrzyńca i trzeciego dzwonu, bez imienia, pochodzącego być może ze starego drewnianego kościoła pawłowickiego, który stał przy „krzyżu kryskowym”. Od 1945 roku nie słychać też było głosu rozbitej wygnaturki, która zaznaczała początek nabożeństw i Mszy świętych oraz moment konsekracji Najświętszych Postaci.

W kościele, zniszczonym przez Niemców w czasie działań frontowych w lutym i na początku marca 1945 roku, zachowała się na jednej ze ścian polichromia z XVI wieku, przedstawiająca dwie postacie, rycerza w zbroi z proporcem trzymanym w prawej dłoni (na proporcu czarny orzełek) oraz biskupa w szatach pontyfikalnych z mitrą na głowie i pastorałem w lewej ręce. Między nimi kartusz herbowy kształtu owalnego z czterema polami; na dwóch białych polach czarny orzełek z białą gwiazdką między rozpostartymi skrzydłami, na pozostałych polach, na czarnym tle, półksiężyc z małą gwiazdką nad nim. Nad kartuszem mitra z gólką pastorału, wokół napis łaciński majuskułą STANISLAUS PAWLOWSKY DEI GRATIA EPISCOPUS OLOMUCENSIS.

Kogo przedstawia? Z lewej: Książę cieszyński Adam Waław (z Piastów), 1574–1617. Zob. jego biogram, w: *Książęta i księżne Górnego Śląska*. Praca zbiorowa pod redakcją Antoniego Barciaka, Katowice 1995, 9.

A. Nowack podaje następującą identyfikację tego obrazu: „Nad ostrolukowym portalem do zakrystii widzimy obrazy, które istniały już w 1679 roku: księcia Adama Waława z Cieszyna i biskupa Stanisława Pawłowskiego z Ołomuńca, też księcia, z opisem na kartuszu herbowym: *Stanislaus Pawlowsky Dei Gratia Episcopus Olomucensis*, i ich herb” (s. 149). „Według protokołu wizytacyjnego z 1679 roku kościół posiadał wówczas artystyczne epitafium biskupa Stanisława Pawłowskiego, przez co ma chyba na myśli obraz biskupa nad drzwiami do zakrystii” (s. 151).

W świetle tej dokumentacji i stałej miejscowej tradycji błędna jest hipoteza podana w *Katalogu zabytków sztuki w Polsce*, tom VI: *Województwo Katowickie*, red. Izabeli Rejduch-Samkowej i Jana Samka, Ze-

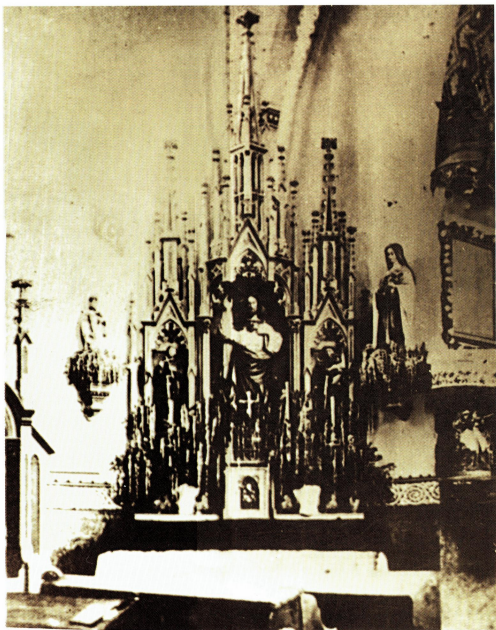


Polichromia na ścianie prezbiterium nad portalem do zakrystii przedstawiająca księcia cieszyńskiego Adama Waclawa oraz księcia biskupa Stanisława Pawłowskiego, fundatora tegoż kościoła

ryt 10: Powiat Pszczyński, jakoby ta polichromia miała przedstawiać św. Waclawa i św. Stanisława (s. 22).

Dlaczego przedstawiono razem księcia z Cieszyna i księcia biskupa Stanisława z Ołomuńca? Książę Adam Waclaw, z Piastów Górnośląskich, książę cieszyński, przeszedł w roku 1611 na katolicyzm i kał ludności uczynić to samo, zaś predykantów protestanckich polecił wypędzić z terenów księstwa. Zadowolony z tego cesarz Maciej mianował go w 1617 roku starostą generalnym Śląska.

Jako starosta generalny Śląska książę Adam Waclaw z Cieszyna miał zwierzchnią władzę nad Pawłowicami, które znajdowały się w tym



Wnętrze kościoła w latach trzydziestych XX wieku (strona lewa, Ewangelii)

czasie na obszarze Księstwa Karniowsko-Raciborskiego w granicach Ziemi Pszczyńskiej.

Biskup Stanisław Pawłowski, książę z nadania mu tego tytułu (i jego następcom) przez cesarza Rudolfa II, położył wybitne zasługi wokół utrzymania katolicyzmu na Morawach.



Wnętrze kościoła po wojnie za działalności ks. proboszcza Edmunda Kurzei

Nie zachowała się natomiast polichromia, wykonana przez artystę z Krakowa w latach trzydziestych (za działalności ks. Jana Niedzieli), przedstawiająca na sklepieniu przed prezbiterium Baranka na księżdzie Apokalipsy na tle niebieskiego nieba i złotych gwiazd. Czyżby przeczuć czasów apokaliptycznych – drugiej wojny światowej, która miała odmienić oblicze Pawłowic?

Powyższe zdjęcia przedstawiają fragment wnętrza kościoła z lat trzydziestych XX wieku, kiedy proboszczem był ks. Jan Niedziela i wnętrze kościoła po odbudowie ze zniszczeń wojennych w okresie, kiedy proboszczem był ks. Edmund Kurzeja.

Widoczny konfesjonał, figurka św. Alojzego, ołtarz Najświętszego Serca Pana Jezusa, figura św. Teresy od Dzieciątka Jezus, ambona; pod nią stała figura Mojżesza, na ambonie rzeźby przedstawiające czterech doktorów Kościoła, na baldachimie nad amboną czterech Ewangelistów i Chrystus Dobry Pasterz.



Wnętrze kościoła po reformie posoborowej

Z prawej strony za balaskami w prezbiterium miały swoją ławkę „Pan-ny Klasztorne”; ławka przy zakrystii była dla służby kościelnej (i kleryków w czasie ferii). Ambona jest inaczej usytuowana; przed zburzeniem kościo-



la prowadziły na nią schody przy ścianie od strony zakrystii. Konfesjonal przeniesiono już w czasie wojny do tyłu za działalność ks. Antoniego Jochemczyka. W latach sześćdziesiątych, gdy parafia otrzymała znowu wikarego, ks. Kurzeja polecił zbudować drugi konfesjonal po stronie prawej.



Obraz malarza Wiktora Barczyńskiego z Pawłowic,
przedstawiający chrzest Jezusa przez Jana Chrzciciela,
namalowany po wojnie w miejsce dawnego, który został uszkodzony

Kolejny raz zmieniło się wnętrze kościoła pawłowickiego w związku z reformą liturgii Kościoła wprowadzoną przez II Sobór Watykański.

W ołtarzu pozostał obraz namalowany po wojnie przez Wiktora Barczyńskiego z Pawłowic, przedstawiający chrzest Jezusa w Jordanie. Na ostrołuku prezbiterium znajduje się napis „Jezu, nie opuszczaj nas”, umieszczony tam na życzenie parafian.



Rzeźba Marii Magdaleny; Magdalena nawrócona, pokutująca



Figura św. Jadwigi Śląskiej z retabulum ołtarza głównego



Lichtarze cynowe, barokowe (13 sztuk), wiek XVIII/XIX



Kielich współczesny



Kielich z pateną, ofiarowane na Srebrny Jubileusz Kapłaństwa księdzu dziekanowi Wiktorowi Lossowi w roku 1911 przez konfratrów dekanatu żorskiego (1886–1911)

* * *

Pawłowice miały swoich artystów ludowych. Wykonywali rzeźby sakralne dla Pawłowic i okolicy. Początek tej tradycji dał Jan Janota, którego ks. Józef Rasim (proboszcz w latach 1852–1899) wysłał jako utalentowanego młodzieńca do szkoły rzeźbiarskiej w Sudetach. Zapoczątkował on całą generację rzeźbiarzy w Pawłowicach (Franciszek Folek, Bernard Frysz i jego ojciec, Alojzy Ździebło).

A. Nowack (s. 152) zanotował, że w ramach renowacji kościoła za działalności ks. Wiktora Lossa postarano się o nowy konfesjonał, odpowiadający stylowi kościoła, a wykonał go około 1904 mistrz z Pawłowic, biegły w sztuce – Jan Janota.



Jan Janota artysta rzeźbiarz. Wykształcił wielu artystów rzeźbiarzy

Zupełnie inny styl reprezentował Jan Sereta. Jego autorstwa jest grobowiec rodziny Reitzensteinów, którzy po Pawłowskich i Gusnarach władali od połowy XIX wieku Pawłowicami. Grobowiec, wykonany w pierwszej połowie XX wieku znajduje się przy południowej ścianie pawłowickiego kościoła parafialnego, obok tzw. „babińca”.



Grobowiec Jana i Elżbiety Reitzeinsteinów

KRZYŻE I POMNIKI

Kto te krzyże budował? Modlono się przy nich w Dni Krzyżowe, na Boże Ciało przy nich stawiano ołtarze. Składano pod nimi kwiaty, palono świece.

Krzyż przed bramą na cmentarz, obok kaplicy św. Jana Nepomucena (dawniej nad stawem, który zasypano w latach sześćdziesiątych XX wieku). Polski napis wyraża prośbę o modlitwę za dobrodziejów i za zmarłych. Rok 1871?

Kapliczka św. Jana Nepomucena zbudowana została w pierwszej połowie XIX wieku? W niej posąg św. Jana Nepomucena, kamienny, późnobarokowy.

Przy tym krzyżu pali się mnóstwo świec w Uroczystość Wszystkich Świętych i w Dzień Zaduszny. Może jest to znak pamięci o 248 zmarłych w czasach tyfusu głodowego 1847–48, o poległych na wojnach 1870–71, 1914–1918, o więźniach Oświęcimia, których ciała zebrano z drogi od Pszczyny przez Pawłowice do Wodzisławia w styczniu 1945 roku (osławiony „Marsz Śmierci”) oraz o poległych na tym terenie żołnierzach niemieckich, których pochowano pod dębami przy „Chodnikach” i anonimowo na polach pawłowickich w zasypanych bunkrach i okopach (był wśród nich podobno też jeden kapłan niemiecki, na którego grobie pośród pól pawłowickich kładziono kwiaty i zapalano świece, ale potem zapomniano i o tej mogile) oraz tyluż żołnierzach sowieckich (240 z nich znalazło pochówek na tutejszym cmentarzu, pogrzebano ich tu w ośmiu mogiłach; w marcu 1945 roku powstał na polach Reitzensteina cmentarz wojskowy i w 31 zbiorowych mogiłach pogrzebano 1417 żołnierzy, którzy do tej pory spoczywali w mogiłach rozrzuconych na pobojuwisku w Pawłowicach i Golasowicach. Po dwukrotnej ekshumacji ich zwłoki spoczęły ostatecznie na dużym cmentarzu sowieckim w parku w Pszczynie).



Krzyż przed bramą na cmentarz, obok kaplicy św. Jana Nepomucena



Krzyż przy wejściu na cmentarz od strony probostwa, na nim napisy łacińskie trudno czytelne

Kolejnym krzyżem, często nawiedzanym przez pawłowiczian, jest krzyż nad grobem ks. Józefa Rasima, który był przez 47 lat proboszczem pawłowickiej parafii. Zmarł w Pawłowicach 20 marca 1899 roku. Pomnik z napisami niemieckimi i polskimi zbudowano nad jego grobem w roku 1903. Widać ślady wojny (marzec 1945, od wysadzenia wieży!).



Pomnik nad grobem ks. Józefa Rasima, zbudowany w 1903 roku

Również na cmentarzu, tylko znacznie później, bo bezpośrednio przed drugą wojną światową, stanęła figura Matki Boskiej Bolesnej. Ks. Jan Niedziela powiększał cmentarz parafialny i właśnie na tej nowej części cmentarza stanął ten pomnik.



Figura Matki Boskiej Bolesnej (wykonana prawdopodobnie przez Jana Janotę)
na cmentarzu parafialnym

Ciekawa jest historia pomnika Chrystusa Króla, postawionego w roku 1938 z inspiracji tutejszej Spółdzielni Mleczarskiej. Fundatorzy chcieli zaakcentować, że ruch spółdzielczy wywodzi się z inspiracji katolickiej nauki społecznej (encykliki *Rerum novarum* Leona XIII z 1891 roku i *Quadragesimo anno* Piusa XI z 1931).

Oto świadectwo Józefa Pisarka (1882–1972), posła do Sejmu RP V Kadencji od 1938 roku (na podstawie napisanej w roku 1967 Kroniki):

W roku 1938 postawiliśmy (rolnicy, spółdzielcy) z wdzięczności za doznaną pomoc Bożą w tych tak trudnych latach kryzysowych (1928–1930) przy budowie mleczarni, pomnik Chrystusowi Królowi z dobrowolnych składek społeczeństwa. Na pomniku umieściliśmy tablicę z napisem: „Przyjdź Królestwo Twoje!” Jest to ustawiczna prośba nasza do Chrystusa Króla, zapisana w dokumentach w trzech egzemplarzach. Jeden z nich jest wmurowany w fundamentach pomnika a dwa znajdują się na probostwie u nas, w Pawłowicach. Poświęcenie pomnika nastąpiło w Uroczystość Chrystusa Króla 1938 r. Dokonał go ks. Jan Niedziela.

Ten pomnik ma już swoją historię i polecam go opiece całego społeczeństwa spółdzielczego Pawłowic i okolicy. Niech ten pomnik przypomina potomnym komuśmy zaufali. Niech też będzie świadkiem naszej wiary, nadziei i miłości Boga i bliźnich na zawsze. Pomnik ten jest też związany z osiągnięciami naszej pracy spółdzielczej, które są wielkie i których nikt negować nie może. Sądzę, że już nie znajdzie się taki, co by ten pomnik z zajmowanego miejsca usunął, ponieważ spotkałby się z naszym wielkim protestem – nas fundatorów i na pewno by to mu na dobre nie wyszło. Przy tym pomniku odbywały się już wielkie uroczystości na Święto Chrystusa Króla – religijne i patriotyczne każdego roku od początku postawienia go w roku 1938 (z przerwą w czasie wojny), co już weszło w tradycję, a uważam, że jest wskazane te tradycje utrzymywać i upiększać, jak na to warunki pozwalają...

W grudniu 1939 r. przyszedł do mleczarni niemiecki kierownik, niejaki Baur, ale mnie nie zwolnił od razu, tylko obserwował mnie i moją robotę. Było tak aż do maja 1940 r. Potem przyjechał jakiś Niemiec do mleczarni i rzekł do mnie: „My nie mamy nic przeciwko panu, ale dalej nie możemy pana jako Polaka zostawić”. Tymi słowami zostałem z mleczarni zwolniony. Kierownik Baur odbierając ode mnie kierownictwo powiedział, wskazując na pomnik Chrystusa Króla: „Usuricie tego Żyda!” A ja mu na to



Pomnik Chrystusa Króla w Pawłowicach

odpowiedziałem: „To jest Jezus Chrystus. Tego nigdy nie uczynię, mnie było z Chrystusem zawsze dobrze”.

Z ciężkim sercem opuściłem wtedy mleczarnię. Ten hitlerowiec – pod naciskiem władz we Wrocławiu – ten pomnik jednak usunął. Nikt nie chciał dać koni do przewiezienia go pod kościół. Przewieziono go więc na wozie bez zaprzęgu i zostawiono pod kościołem. Ks. Antoni Jochemczyk wyznaczył pomnikowi miejsce w kruście („chłopińcu”) pod wieżą we wnętrzu z lewej strony. Stał tam przez lata wojny i przetrwał nieuszkodzony wysadzenie dynamitem wieży w marcu 1945 r. Wrócił na swoje miejsce w tymże roku. Na Chrystusa Króla 1945, gdy kościół był w odbudowie a nabożeństwa odprawiały się w ciasnych izbach klasztoru Sióstr Służebniczek, została odprawiona przy pomniku Chrystusa Króla przed mleczarnią polowa Msza św. Umieszczono na nim znowu tablicę z polskim napisem „Przyjdź Królestwo Twoje!”, przechowaną w czasie wojny w naszym domu.

Kierownik Baur zginął po wojnie w lagrze gdzieś koło Moskwy. Śpiewamy w psalmie na nieszpórach niedzielnych: „Pyszna na ziemi głowę poniży, która Jego chwale ubliży” (Psalm 109/110, 6).

Po pourocie Biskupów do diecezji, wypędzonych z niej przez komunistów, w czasie wizytacji kanonicznej w Pawłowicach w roku 1957 Ks. Biskup Dr Herbert Bednorz po sumie poprowadził procesję teoforyczną do pomnika Chrystusa Króla, by z tego miejsca znowu pobłogosławić Ręką Chrystusa obecnego w Monstracji naszej pracy, nasze pola.

PROBOSTWO

Gdy proboszczem został w roku 1788 Karol von Kloch, arystokrata, który kształcił się we Wrocławiu i w Rzymie (*Germanicum*), tamże wyświęcony na kapłana przez arcybiskupa Aten Contesini'ego dnia 5 czerwca 1784 roku, nie był zadowolony z warunków, jakie zastał w Pawłowicach. Probostwo składało się z dwóch izb i dwóch komór, i znajdowało się w stanie ruiny. Z tego powodu wniósł skargę do króla pruskiego w roku 1810. Chorował na podagrę. Duszpasterstwo spełniali za niego w Pawłowicach administratorzy, sam od 1814 zamieszkał w Żorach i tam zmarł 27 czerwca 1829 roku. Nowe probostwo było gotowe dopiero w roku 1830.



Widok od strony północnej

Kolejne probostwo zbudowano w latach 1906/7 za sumę 1800 mk. Kuria Biskupia we Wrocławiu robiła z tego powodu zarzuty budowniczemu probostwa, proboszczowi ks. Wiktorowi Lossowi, że jest zbyt wystawne i drogie.

Probostwo zbudowane w latach 1906/7, przez proboszcza ks. Wiktora Lossa, odbudowano ze szkód wojennych po 1945 roku i odnowiono na Srebrny Jubileusz Kapłaństwa ks. proboszcza Gerarda Wochnika (zabezpieczenie przed uszkodzeniami górnictwem) w roku 1986.



Widok od strony południowej

SIOSTRY SŁUŻEBNICZKI NMP W PAWŁOWICACH

W Pawłowicach znajduje się również Dom Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny. Przebywa w nim kilka zakonnic.

Siostry przybyły do Pawłowic 22 maja 1916 roku dzięki staraniom baronowej Elżbiety von Reitzenstein. Zamieszkały w prywatnym, dzierżawionym domu (na poczcie u p. Brody ?)

W roku 1924 baron von Reitzenstein podarował siostrom parcelę pod budowę klasztoru – z życzeniem, że jeden pokój będzie do jego



Klasztor Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny w Pawłowicach

dyspozycji. W latach 1925–1926 klasztor wybudowano i nazwano „Zakładem Serca Jezusowego”. W jednym, zastrzeżonym w fundacji, pokoju zamieszkała długoletnia służąca baronów.

W 1938 roku Siostry urządziły w klasztorze ochronkę – przedszkole dla dzieci z biedniejszych rodzin – jak tego wymagał założyciel Zgromadzenia Śl. Boży Edmund Bojanowski.

W latach wojny, w roku 1941 klasztor i ochronkę przejął National Sozialistischer Verband. Siostry przeniosły się na poddasze. W czasie działań wojennych w 1945 roku ewakuowane, wróciły później do ograbionego i częściowo uszkodzonego budynku. Ponieważ kościół parafialny został zniszczony, codzienne nabożeństwa dla parafian odprawiano w klasztornej kaplicy.

Siostry w dalszym ciągu zajmowały się ambulatoryjną pielęgnacją chorych w Pawłowicach i okolicznych miejscowościach, po roku 1950 podjęły także katechizację dzieci w kilku parafiach.

Klasztor ma swoją kaplicę, w której są odprawiane okazynie Msze święte. Dopóki istniało w kościele parafialnym prezbiterium oddzielone od nawy balaskami, to jest do lat siedemdziesiątych XX wieku, miały Siostry – Panny klasztorne, jak mówiono – swoją ławkę w prezbiterium po prawej stronie.

KAPŁANI DUSZPASTERZE W PAWŁOWICACH

1. Wawrzyn Laurenz (Wawrzyniec?).
2. Maciej Matthias, były zakonnik z klasztoru w Oleśnie, około r. 1589.
3. Jan, Johann Alan z Rychwałdu około r. 1590.
4. Urban – w czasie budowy kościoła (1595 nn).
5. Szymon Kanabius około r. 1623.
6. Wawrzyn, Lorenz (Laurentius, Wawrzyniec).
7. Stanisław Warmuzy do r. 1630.
8. Maciej Aleksy Osiecki (Osietzki) z Olesna od 1637 r.; w 1644 z jego inicjatywy ufundowany został średni dzwon poświęcony św. Wawrzyńcowi (Laurentius).
9. Jerzy Adam Wanetius, urodzony w Pogrzebieniu, w r. 1644 wyświęcony na kapłana, w r. 1651 prezentowany na proboszcza w Pawłowicach przez patronów kościoła pawłowickiego Piotra Feliksa i Wacława Jerzego Pawlowskich, 18 lutego 1658 r. otrzymał inwestyturę od biskupa we Wrocławiu; za jego rządów odbyły się 4 wizytacje, w 1679 mieszkał w starym domku z dwiema izbami, później zbudował nowy dom z drzewa na własny koszt. Zmarł w 1705 r. w 88 roku życia, 61 lat był kapłanem, 54 lata w Pawłowicach.
10. Marcin Józef Karwat, urodzony w 1675 r. w Wodzisławiu, wyświęcony w r. 1701, od r. 1705 w Pawłowicach. W roku 1719 parafia liczyła 620 dusz. Dnia 28 VIII 1719 r. wizytacja kanoniczna w Pawłowicach, biskup sufragan z Wrocławia – Elias von Sommerfeld bierzmował 238 osób. W r. 1748 wizytacja. Zmarł w r. 1748 w wieku 72 lat.
11. Wacław Glormes, 1747–1752 w Pawłowicach, zmarł 1 XII 1765 w Krzyżowicach.
12. Ferdynad von Schonowsky, prezentowany na proboszcza przez patrona Franciszka Bogumiła von Gusnar. Fundacja na wieczną lampę przed głównym ołtarzem i na dzwonienie na pamiątkę agonii Chrystusa w każdy czwartek o godzinie 6 wieczorem. Z dochodem rocznym 122 talarów cesarskich

(Reichstaler) Pawłowice znajdowały się wśród 9 parafii dekanatu żorskiego na 4 miejscu. Zmarł na suchoty 29 IX 1781 r. w wieku 58 lat, został pochowany w krypcie pod kościołem.

13. **Karol Józef Pelikan**, w Pawłowicach do r. 1788, zmarł w Gliwicach 11 IX 1807 r. w wieku 58 lat.
14. **Karol von Kloch**, urodził się 14 V 1761 r. w Stanowicach, studiował we Wrocławiu i w Rzymie (*Germanicum*), wyświęcony tamże 5 VI 1784 r. przez arcybiskupa Contesini'ego z Aten, od 22 II 1788 był proboszczem w Pawłowicach, chory na podagłę. Probostwo w Pawłowicach znajdowało się w stanie ruiny, w r. 1799 składało się z 2 izb i z 2 komór. Z tego powodu wniósł skargę do króla pruskiego w r. 1810. Od roku 1814, będąc do śmierci proboszczem w Pawłowicach, mieszkał w Żorach, gdzie zmarł 27 VI 1829 r. i tam został pochowany. W Pawłowicach miał administratorów: Michał Anioł – proboszcz z Warszowic, Antoni Zombek (1799), od 1806–1816 proboszcz z Krzyżowic Kosmol i ponownie Michał Anioł, proboszcz z Warszowic z przerwami od 1811–1819, Piotr Schaletzki (1813), Walenty Wiskoni (1819–1820), Ernst Reisner (od 1820 r.).
15. **Jan Antlauf**, urodzony 20 I 1797 w Opolu, wyświęcony 17 IV 1825 we Wrocławiu, od 1828 r. w Pawłowicach, inwestytura 27 XI 1834; 18 IX 1834 bierzmował w Pawłowicach biskup sufragan wrocławski Daniel Latusek. W czasie tyfusu głodowego pogrzebał w 1847 roku 115 parafian, w roku 1848 –133 (razem 248 zmarłych w czasie tej epidemii), miał administratorów: Zelasko, Rzepka 1851, Rduch; 26 IV 1852 r., musiał zrezygnować z parafii pawłowickiej z powodu braku umiejętności administrowania, do śmierci działał przy katedrze we Wrocławiu, tam też zmarł 26 VIII 1881 r. w wieku 84 lat.
16. **Józef Rasim**, urodzony 17 VIII 1818 r. w Łaziskach, pow. Strzelce Opolskie, syn leśniczego, wyświęcony 25 VI 1846 r. we Wrocławiu, od 1852 r. był administratorem w Pawłowicach, 12 II 1857 inwestowany jako proboszcz, 16 IV 1858 mianowany dziekanem dekanatu żorskiego. W roku 1864 bierzmował w Pawłowicach biskup sufragan Adrian Włodarski (Włodarski).

W roku 1896 odbyły się w Pawłowicach trzy uroczystości: 300-lecie kościoła, złoty jubileusz proboszcza i prymicje ks. Pawła Brandysa. Odnowiono kościół. Jubilat otrzymał od księży dekanatu żorskiego w podarunku pluwiak

(nieszpornik), starosta pszczyński przekazał mu od królewskiego rządu pruskiego order Czerwonego Orła IV klasy. W 1898 został radcą duchownym i został mianowany komisarzem Komisariatu Raciborskiego. Gdy zmarł 23 III 1899, miał 80 lat, 53 lata był kapłanem, 47 lat w Pawłowicach, 41 lat był dziekanem dekanatu żorskiego. Po jego śmierci aż do przyjścia nowego proboszcza administrował parafią pawłowicką ks. **Florian Sobota** z Bzia.

17. **Wiktor Loss**, urodzony 15 V 1855 w Otmuchowie, wyświęcony 26 VI 1886 we Wrocławiu, redagował „Kurier Górnośląski” (1893–1896), przedtem był zatrudniony przejściowo w redakcji „Katolika”; 21 X 1899 wprowadzony w Pawłowicach jako proboszcz. W latach 1906/7 zbudował w Pawłowicach nowe probostwo. W 1900 r. zaprowadził tu Apostolat Modlitwy, w roku 1901 Związek Świętej Rodziny. W 1903 założył w parafii Katolicki Związek Robotników a w 1908 Związek Prasy Katolickiej.

W 1908 został mianowany dziekanem dekanatu żorskiego. Ks. Wiktor Loss pełniąc obowiązki dziekana dekanatu żorskiego, prowadząc także działalność społeczną, polityczną (kandydował w wyborach do Reichstagu w 1907 roku) i literacką (napisał w Pawłowicach powieść historyczną *Lubomira* ze słowiańskiej przeszłości Górnego Śląska) a nie ciesząc się przy tym najlepszym zdrowiem, potrzebował pomocy wikarego.

Tę funkcję pełnili w Pawłowicach: ks. dr teologii August Demski (1907), ks. Karol Arndt (1908), ks. Bonifacy Piecha (1908/9), ks. Franciszek Klein (1909/10), ks. Stanisław Hytrek (od 1910 roku). Działalność następnych wikarych, aż do śmierci ks. W. Lossa 18 grudnia 1932 roku, byłaby do ustalenia na podstawie Akt Kurii Wrocławskiej i Katowickiej. Płyta nad jego grobem na południowym murze kościoła zawiera napis: Tu spoczywa w Bogu ś.p. Ksiądz Wiktor Loss kanonik honorowy dziekan i proboszcz Pawłowicki ur. 15 kwietnia 1855, um. 18 grudnia 1932 R i p. Dnia 2 V 1902 bierzmował w Pawłowicach biskup sufragan wrocławski Henryk Marx.

18. **Jan Niedziela**, urodzony 28 V 1881 r. w Chrościnie, wyświęcony w 1905 r. we Wrocławiu, proboszczem w Pawłowicach został w 1932 r.

Zanim objął probostwo w Pawłowicach był proboszczem w Bziu Zameckim (1922–1932). Instalacja w Pawłowicach odbywała się pod ochroną policji, gdyż część parafii stawiała opór. Chcieli, żeby wbrew woli biskupa Stanisława Adamskiego proboszczem był ostatni wikary u boku ks. Wiktora Lossa – ks. Augustyn Zajac. „Pawłowickie burdy” ukazuje zdjęcie z 1932 roku.



„Pawłowickie burdy” w 1932 roku

Do wojny i po wojnie aż do likwidacji związków kościelnych przez komunistów bardzo aktywna i liczna była w Pawłowicach Sodalicia Marianańska Panien.



Na zdjęciu ks. Jan Niedziela w otoczeniu sodalisek. Z prawej Augustyn Pitlok, organista; w 1 rzędzie drugi z lewej ks. Jan Wita, jeszcze jako kleryk. Widoczne nowe ogrodzenie wokół powiększonego za ks. Niedzieli cmentarza od strony południowej



Ks. Jan Niedziela z dziećmi pierwszokomunijnymi w maju 1938 roku. Był to rok kanonizacji św. Andrzeja Boboli, stąd dwóch chłopców trzymających obraz nowego Świętego

Nie jest prawdą to, co pisze Z.J. Orlik w monografii o Pawłowicach (*Gmina Pawłowice. Szkice z dziejów*, Pawłowice 1994, s. 42), jakoby ks. Jan Niedziela „nie potrafił nawiązać z parafianami należytych stosunków”. Dowodem tego, że te stosunki były dobre, były prymicje ks. Jana Wity w roku 1938. Po odprowadzeniu prymicjanta w procesji do domu rodzinnego, jeden z zebranych kapłanów powiedział do licznie zebranych parafian, że proboszcz ongiś przez część parafian z oporem przyjmowany, cieszy się obecnie ogólnym poparciem i przywiązaniem.

Uwięziony na jesień 1939 roku przez Niemców, przebywał we więzieniu w Mysłowicach, zwolniony z niego musiał się udać do Generalnej Guberni. Przygarnęli go Księża Misjonarze św. Wincentego à Paulo w Krakowie. Ich wizytatorem (przełożony prowincji) był pochodzący z Pawłowic – ks. Józef Kryski. W czasie wojny zostali tam wyświęceni pawłowiccy klerycy – ks. Rafał Markiton (1941) i ks. Alojzy Pustelnik (1942).

W czasie ostatniego nabożeństwa z ks. J. Niedzielą, po wyjściu z więzienia, żegnano go z prawdziwym żalem i płaczem. Zmarł w Krakowie 2.IV.1942 r. Pochowany tamże w grobowcu Księżów Misjonarzy św. Wincentego à Paulo. Pochodził spod Góry św. Anny. Był zdecydowanym Polakiem, uchodzącą po

podziale Śląska w wyniku plebiscytu (1922). Z rozrzuśnieniem wspominać obchody 3 Maja do roku 1939 włącznie z Mszą Świątą w kościele, z pochodem po niej do Barczyńskiego na akademię patriotyczną. U Barczyńskich w gospodzie była wówczas jedyna duża sala dla odbywania zgromadzeń, ze sceną, na której KSM i Sodalicia Mariańska wystawiały sztuki amatorskie o treści religijnej.

19. **Józef Szubert** 1939–1940. Po wysiedleniu ks. Niedzieli był substytutem w parafii pawłowickiej. Zabraný z Pawłowic do obozu koncentracyjnego (29 V 1940), z którego został później zwolniony z zakazem wykonywania czynności kapłańskich (22 XI 1940).
20. **Antoni Jochemczyk**, katecheta z Pszczyny, w Pawłowicach w latach 1940–1942 był substytutem, 1942–1945 administratorem i ponownie administrował parafią w latach 1948–1950. Kanonik honorowy.
21. **Roman Kopyto**, administrator w latach 1945–1946, rozpoczął odbudowę kościoła zniszczonego przez wybuch w marcu 1945 roku; na skutek nacisku władz opuścił Pawłowice (został wysiedlony).
22. **Jerzy Reginek** 1946–1948, dokończył odbudowy kościoła po wojennych zniszczeniach. Reaktywował w parafii związki i stowarzyszenia religijne.
23. **Jan Fuchs** administrator w latach 1950–1954. Pochowany w Pawłowicach przy kościele po stronie wschodniej. Jego pogrzeb odbył się nazajutrz po prymicach ks. Stanisława Pisarka – 5 lipca 1954 r. W niedzielę 4 lipca trumna z jego zwłokami spoczywała na probostwie, z którego prymicjant wychodził do kościoła dla odprawienia pierwszej Mszy świętej.
24. **Franciszek Jarczyk** administrator w latach 1954–1955. Z Pawłowic odszedł do Chybia.
25. **Sylwester Durczok** 1955–1957. Z Pawłowic odszedł do Rybnika do parafii św. Antoniego. Słynął z kazań patriotycznych, w których już wówczas zaczął przygotowywać parafię na 1000-lecie Chrztu Polski.
26. **Edmund Kurzeja** administrator 1957–1961, proboszcz 1961–1978. Wykazał się dużą dbałością o materialne sprawy kościoła. Zmarł w 1978 r., spoczywa na cmentarzu w Pawłowicach. Wikarzy, którzy pracowali u jego boku w parafii pawłowickiej byłoby do ustalenia na podstawie akt Parafialnych bądź Kurii Biskupiej.

27. **Gerard Wochnik** jest proboszczem od 1978 r. W 1993 przeprowadził renowację kościoła, odbudował wieżę kościelną. W 1986 r. podział parafii, erygowano nową parafię p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego.

Wikarzy za czasów księdza Wochnika:

Józef Majwald 1982–1984.

Jan Kapuściok 1984–1986, w tym roku został proboszczem nowej parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Pawłowicach.

Andrzej Piszczek 1992–1995.

Walerian Tront od 1995.

KAPŁANI – ZAKONNI I DIECEZJALNI POCHODZĄCY Z PAWŁOWIC

1. Książę biskup **Stanisław Pawłowski**, urodził się w połowie XVI wieku w Pawłowicach, 11 VI 1579 został wybrany jednogłośnie przez Kapitułę na biskupa w Ołomuńcu, 10 I 1580 odbyła się jego konsekracja, zmarł 17 VI 1598 w Kromierzyżu (rezydencja biskupów ołomunieckich), pochowany w katedrze w Ołomuńcu (w kaplicy św. Stanisława, którą przy tejże katedrze zbudował, spoczywają także jego ojciec Stanisław i brat Wacław). Jego zasługi dla pawłowickiego kościoła omówiliśmy wcześniej.

Jemu zawdzięczają Morawy ponowny rozkwit religii katolickiej i odnowę moralną duchowieństwa po burzliwych latach reformacji. Współczesny biskupowi Pawłowskiemu Jerzy Andreades nazywa go „murem obronnym Domu Bożego i filarem Kościoła”. G. Wolny określa go w swojej wielotomowej kościelnej topografii Moraw (*Kirchliche Topographie von Mähren*, Brno 1855) jako „bezsprzecznie najznakomitszego biskupa Kościoła ołomunieckiego w wieku XVI”. Cesarz Rudolf II w uznaniu jego wielkich zasług na polu dyplomatycznym (posłował między innymi kilkakrotnie do króla polskiego w Krakowie) przyznał jemu i jego następcom na stolicy biskupiej w Ołomuńcu godność książęcą. W roku 1592 cesarz ofiarował księciu biskupowi Stanisławowi arcybiskupstwo praskie, które miał objąć przy zachowaniu urzędu biskupa w Ołomuńcu (unia personalna Ołomuńca z Pragą). Biskup Pawłowski nie przyjął jednak tej propozycji. Historyk niemiecki K. Hilgenreiner nazywa go „der Seeleneifrige” (gorliwie zatroskany o dusze). Być może właśnie owa gorliwość była powodem odmowy. Prawdopodobnie zdawał sobie sprawę, iż nie starczyłoby mu sił do rządzenia dwiema olbrzymimi diecezjami. Było to zresztą 6 lat przed jego śmiercią, która nastąpiła 17 czerwca 1598 r. w Kromierzyżu (Kroměříž), w rezydencji biskupów ołomunieckich. O znaczeniu księcia biskupa Stanisława Pawłowskiego jako mecenasa kultury na Morawach i Śląsku



Biskup Stanisław Pawłowski, moneta pamiątkowa ze Zbioru Monet Książęco-arcybiskupiego w Kromierzyżu (koło Ołomuńca)

świadczy następujący fakt. Fundacja o nazwie „Dom Górny Śląsk” (Stiftung Haus Oberschlesien) organizuje 8. Sympozjum Naukowe w dniach od 2–6 października 1996 r., w Königswinter (Niemcy) na temat: „Górnośląscy poeci i uczeni od humanizmu do baroku”. Sympozjum posiada charakter międzynarodowy. Wezmą w nim udział historycy z Czech, Niemiec, Polski i Węgier. W jego programie znajduje się wykład: „Biskup Stanisław Pawłowski. Jego znaczenie dla poezji i nauki na Morawach” (2 X 1996); wygłosi go dr Peter Wörster z Marburga. Artykuł: ks. S. Pisarek, *Więzy Śląska z Morawami*, *Gość Niedzielny* 67 (1990) nr 30 z 29 lipca, s. 6 informuje o wielkości tegoż syna Pawłowic i o jego przywiązaniu do rodzinnej wioski.

2. Jan Feliks Pawłowski SJ, zmarł w 1665 r. w Opawie.
3. Jerzy Krupa, urodził się w roku 1706, w roku 1766 był proboszczem w Sternalicach (Sternalitz).
4. Michał Zygot (Zigotta), urodzony 1707, wyświęcony 1737, proboszcz w Pstrążnej od 1756 r., zmarł 30 VIII 1771 r.
5. Jerzy Biermann, urodzony 1762, wyświęcony 29 X 1786, był kuratusem w Boronowie w roku 1799.
6. Józef, w zakonie Leon Brandys OFM, urodzony 13 III 1858, wyświęcony w 1881 r. w Saint Louis, zmarł 5 V 1887 w miejscowości Radom w USA.
7. Tomasz, w zakonie Maksymilian Brandys OFM, urodzony 31 XII 1866, wyświęcony 25 VIII 1889 w Fuldzie (Niemcy), zmarł 15 VIII 1954 w Rzymie. Brat Józefa Leona.

8. **Józef Kryska**, CM, urodzony 12 XI 1869, wyświęcony 18 VII 1894 w Krakowie, zmarł także 10 VI 1957.
9. **Paweł Brandys**, poseł i senator II RP, urodzony 4 XII 1869, wyświęcony 26 VI 1896 we Wrocławiu, zmarł 24 IV 1950 w Michalkowicach.
10. **Jan Ścisłok (Ścisalski)** CM, urodzony 2 XI 1883, wyświęcony 12 IX 1909 w Krakowie, zmarł około 1960 r. w USA.
11. **Jan Brandys**, generał WP na emigracji, urodzony 13 XI 1886, wyświęcony 22 VI 1912 we Wrocławiu, zmarł 27 II 1970 r. w Londynie, pochowany na cmentarzu św. Patryka także.
12. **Jerzy Brejza**, urodzony 24 IV 1895, wyświęcony 23 IV 1922 we Wrocławiu, zmarł 1 VII 1978 w Pawłowicach, pochowany w Pawłowie, gdzie był proboszczem.
13. **Lucjan Pitlok**, urodzony 13 X 1908 r. w Skrońsku koło Olesna, wyświęcony 21 VI 1931 w Katowicach, prymicje w Pawłowicach, zmarł 18 VII 1974 w Janowie, także pochowany.
14. **Edward Brandys** CM, urodzony 11 X 1909, wyświęcony 28 IV 1933 w Krakowie, zmarł 6 maja 1945 r. w Bielsku, pochowany w Pawłowicach.
15. **Karol Broda** CM, urodzony 14 XI 1908, wyświęcony 19 VI 1932 w Krakowie, zmarł 24 I 1944 w Mauthausen (KL).
16. **Jan Wita**, urodzony 27 XII 1911, wyświęcony 26 VI 1938 w Katowicach, zmarł 5 VI 1980 r. w Rydułtowach (szpital), pochowany w Pawłowicach.
17. **Franciszek Folek** SVD, urodzony 3 VII 1916, wyświęcony 1941 w Holandii, zmarł 7 V 1985 w Pieniężnie, gdzie był wykładowcą muzyki kościelnej i języków obcych.
18. **Rafał Markiton** CM, urodzony 26 IV 1915, wyświęcony 1 V 1941 w Krakowie, zmarł 14 II 1988 w Gdańsku. Był prokuratorem w WŚSD w Krakowie, później profesorem teologii moralnej w Seminarium w Gdańsku.
19. **Alojzy Pustelnik**, urodzony 25 IV 1917, wyświęcony 26 IV 1942 w Krakowie, w Zgromadzeniu Księżąt Misjonarzy św. Wincentego à Paulo, później pracował w Łodzi, gdzie zmarł 6 IV 1993, w 76 roku życia, 51 kapłaństwa, kanonik honorowy.
20. **Stanisław Pisarek**, urodzony 24 III 1929, wyświęcony 29 VI 1954 w Piekarach przez biskupa częstochowskiego Zdzisława Golińskiego. Jest profesorem w WŚSD w Katowicach i w PAT w Krakowie.
21. **Augustyn Paździor**, urodzony 4 XII 1930 r., wyświęcony 1967 r. we Wrocławiu.

22. **Stanisław Goszyc** MSF, urodzony w Pawłowicach 16 I 1953, wyświęcony V 1979 w Kazimierzu Biskupim.
23. **Rafał Krosny**, urodzony 9 III 1970, wyświęcony 13 V 1995 w Katowicach.
24. **Teofil Ciemala** CM, urodzony 15 V 1907 w Pawłowicach, wyświęcony 12III 1932 w Krakowie, prymicje w Dębieńsku, zmarł 5 I 1972 w Gorzowie Wielkopolskim. Przez długie lata był misjonarzem w Chinach.

KAPŁANI Z BRANDYSÓW

1. Ich szereg otwiera ks. biskup **Stanisław Pawłowski**, jako że jego matką była Anna Zofia, córka Aleksandra Brandysa z Graboszy, starosty oświęcimskiego.
2. **Jan Feliks Pawłowski**, jezuita; biskup Stanisław był bratem jego dziadka.
3. **Leon (Józef) Brandys OFM**, franciszkanin, syn Józefa Brandysa, kościelnego i wójta w Pawłowicach.
4. **Maksymilian (Tomasz) Brandys OFM**, franciszkanin, brat Leona.
5. **Paweł Brandys**, jego dziadek Franciszek Brandys z Dębiny był bratem Józefa Brandysa.
6. **Jan Brandys**, brat Pawła Brandysa.
7. **Jan Ściskoł (Ściskalski) CM**, syn Zuzanny Brandys, córki Józefa Brandysa.



Ks. Jan Ściskoł CM



Ks. Jan Paszyna CM, katecheta warszawski, Złoty Jubileusz w Studzionce

8. Jan Paszyna CM, Studzionka, syn Katarzyny Brandys, córki Józefa Brandysa.
9. Paweł Paszyna CM, wnuk Katarzyny Brandys.
10. Alfred Szkróbka CM, Szeroka, wnuk Anny Brandys, córki Józefa Brandysa z Pawłowic.
11. Stanisław Tkocz, redaktor naczelny „Gościa Niedzielnego”, prawnuk Anny Brandys.
12. Alfred Szkróbka, junior, proboszcz w Łagiewnikach, potomek Anny Brandys.
13. Stanisław Pisarek, wnuk Marianny Brandys, córki Józefa Brandysa.
14. Edward Brandys CM.
15. Franciszek Kuboszek, kanonik, Krzyżowice.
16. Jan Wita, Pawłowice.
17. Franciszek Ziebura CM, Studzionka.
18. Wilhelm Golli CM, Studzionka.

Spośród wielu kapłanów, których mała, lecz stara parafia św. Jana Chrzciciela w Pawłowicach dała Kościołowi, chcielibyśmy poniżej przybliżyć sylwetki niektórych kapłanów i zakonników wywodzących się z rodziny Brandysów.

Najstarsi spośród księży Brandysów: Józef i Tomasz należeli do zakonu Braci Mniejszych (OFM). Obaj przebywali od najmłodszych lat na obczyźnie i zmarli za granicą, dlatego są mało znani nawet wśród parafian pawłowickich a zasługują na przypomnienie, bo to właśnie oni wznowili w drugiej połowie XIX w. tradycję licznych powołań w parafii pawłowickiej.

Józef (o. Leon) Brandys urodził się w Pawłowicach w r. 1858. Ojciec jego, pochodzący z Dębiny, był gospodarzem na 80. morgach gruntu i wójtem gminy już w głodowym roku 1846, a ponadto pełnił honorowo urząd kościelny. Rzecz znamienita, że ów pruski wójt czuł się Polakiem a w rodzinie świadomie pielegnował polskiego ducha, o czym świadczy wspomnianie wobec wnuków o swoich spotkaniach w Pszczynie z emisariuszami powstańców styczniowych, których wspierał finansowo. „Znakiem rozpoznawczym – jak opowiadał – było dla nas ocieranie nosa czerwoną chusteczką”. Świadectwem jego polskich przeżyć będzie później oddanie trzech wnuków do zakładu Księża Misjonarzy w Krakowie, mimo wyraźnej niechęci proboszcza ks. Rasima, który polecał w miejsce polskiego Krakowa niemiecki Wrocław jako miejsce wychowania przyszłych kapłanów.

Józef uczęszczał naprzód do gimnazjum w Pszczynie. Opowiadają jego siostrzeńcy, że pod wpływem nauczycieli, przenikniętych duchem pozytywizmu, gimnazjalista wyraził się przed ojcem w tym sensie, że to obojętne, co człowiek wyznaje, ważne by był dobrym i uczciwym człowiekiem. Niezwykle pobożny ojciec, odbywający nierzadko piesze pielgrzymki do Pszowa lub nawet na Górę św. Anny był tak mocno zaniepokojony tym wyznaniem kształcącego się syna, że bez zwłoki odwiózł go do klasztoru OO. Franciszkanów na Górze św. Anny.



O. Leon (Józef) Brandys OFM

Z monografii historycznej Alfonsa Nowacka dowiadujemy się, że już w 1873 r. wstąpił Józef do zakonu Franciszkanów, otrzymując imię Leon. Po nowicjacie oświadczył wobec ojca i innych członków rodziny: „Gdybyście mi nawet cały majątek zapisali i nie wiem, jakie skarby ofiarowali, nie zdjąłbym tej szarej sukni”.

Święcenia kapłańskie otrzymał w 1881 r. w St. Louis w Ameryce Północnej, dokąd musiał wyjechać ze swoimi braćmi zakonnymi na skutek szalejącego wówczas w Prusach Bismarcka Kulturkampfu.

Swoją pierwszą działalność rozwijał w polskiej parafii w St. Louis. Umarł 5 maja 1887 r. w 29 r. życia w Radomiu koło St. Louis, gdzie jako przełożony klasztoru Franciszkanów i duszpasterz Polaków rozwijał błogosławioną działalność.



Przy grobie O. Leona (Józefa) Brandysa OFM

Parafia św. Michała w Radomiu koło Saint Louis, jemu zawdzięcza swoje początki i rozwój. Dzisiaj pracują tam polscy Orioniści.

„Pewnego dnia w piątym roku mojego życia – opowiada 80-cioletni dziś siostrzeniec Ojca Leona – listonosz przyniósł list od wujka z Ameryki. Mama czytała aż do miejsca, gdzie już inna dłoń dopisała smutną wiadomość. Wtedy wypuściła list z dłoni i krzyknęła: Józek nie żyje! Pamiętam, że wszyscy płakali, a ja siedziałem, niewiele pojmując, w szerokiej framudze okna”.

Młodszy brat Ojca Leona, **Tomasz** (w zakonie **Maksymilian**) urodził się w Pawłowicach 31 grudnia 1866 r. jako najmłodsze dziecko Józefa Brandysa i Ewy Szworc ze Zbytkowa. Już w szóstym roku życia zmarła mu matka. Ze wspomnień krewnych wynika, że w latach dziecięcych zapadł Tomasz na jakąś ciężką chorobę. Ojciec zawiózł go wtedy na wozie do Pszowa, aby przed czczonym w całej okolicy obrazem Matki Bożej prosić o zdrowie dla najmłodszego. Złożył wówczas Bogu jakieś przyrzeczenie odnośnie do przyszłości syna, jeśli odzyska zdrowie. Już w 12 roku życia opuścił Tomasz na zawsze dom rodzinny, położony obok stawu wśród rozłożystych dębów i pachnących lip. Z ojcem, który nie znał języka niemieckiego, odbył długą podróż przez Niemcy do Holandii. Przewidujący gospodarz wskazywał kolejarzom na stacjach węzłowych cel swojej po-



O. Maksymilian (Tomasz) Brandys OFM

dróży na mapie, a ci kierowali go do właściwego pociągu. Był to czas Kulturkampfu prowadzonego z Kościołem i polskim ruchem narodowym przez żelaznego kanclerza Bismarcka, a ofiarą tej walki padli między innymi Franciszkanie z Góry św. Anny, których pewnego dnia pruscy żandarmi wysiedlili za granicę.

Tu na gościnnej ziemi holenderskiej w Harreveld przywdział Tomasz Brandys habit zakonny 18 stycznia 1885 r. otrzymując nowe imię – Maksymilian. Następnie młody franciszkanin przebywał przez pewien czas w Paterson koło Nowego Yorku w Ameryce Północnej, tam też złożył 25 marca 1886 r. śluby zakonne.



Grobowiec Franciszkanów w Rzymie, gdzie zostały złożone doczesne szczątki O. Maksymiliana

W 1887 r. powrócił do Fuldy w Niemczech, zatrzymując się w klasztorze Frauenberg. Tu też otrzymał 25 sierpnia 1889 r. święcenia kapłańskie. W 1892 r. był już mistrzem nowicjatu i gwardianem tegoż klasztoru. Od 1909 r. przebywa w klasztorze Ottbergen koło Hildesheim. Ojciec Maksymilian Brandys był trzy razy prowincjałem Franciszkanów w Fuldzie. Przeżył 70 lat w zakonie, z tego 27 lat w Fuldzie. Starsi mieszkańcy tego miasta pamiętają go jako gorliwego spowiednika – doniosła jedna z gazet niemieckich z okazji jego śmierci.

Ostatnie 26 lat swego długiego życia przeżył w Rzymie w Collegio Internazionale di S. Antonio przy Via Merulana. Był tu generalnym definitorem swego zakonu i konsultorem Kongregacji Obrzędów. Pomimo choroby przyjął na siebie zadanie wydania nowego brewiarza franciszkańskiego. Życzeniem jego było umrzeć w Roku Maryjnym. Matka Najświętsza, do której miał wielkie nabożeństwo, spełniła jego życzenie. Zmarł w godzinach porannych w święto Wniebowzięcia Matki Bożej w 1954 r. w 89 roku swego życia.

Przebywając od 12 roku życia wśród Niemców, zapomniał poprawnego używania języka polskiego w piśmie i mowie: znał zresztą swój język ojczysty tylko w gwarze śląskiej. Mimo to rozumiał do końca życia po polsku, a nie chcąc odpisywać na list z Polski po niemiecku, odpisywał wnukowi swojej siostry po łacinie.

Najmłodszy z księży Brandysów, **Edward**, należał do Zgromadzenia Misjonarzy św. Wincentego a Paulo. Gdy na wiosnę 1945 r. po przesunięciu się frontu na zachód przyjechał odwiedzić starego ojca, nastąpił w ogrodzie na minę i ciężko ranny zmarł po kilku tygodniach w szpitalu w Bielsku. Jest pochowany na cmentarzu w Pawłowicach.

Dzieje rodziny Brandysów i kapłanów z niej się wywodzących byłyby niepełne, gdyby nie wspomnieć o kolejnych dwóch braciach, Janie i Pawle, wnukach Franciszka Brandysa z Dębiny, znanych działaczy społeczno-politycznych i narodowych z okresu powstań śląskich i plebiscytu oraz II Rzeczypospolitej.

Ks. Paweł Brandys urodził się 4 grudnia 1869 r. w Pawłowicach. W latach 1892–95 studiował teologię na Uniwersytecie Wrocławskim. Wśród jego wykładowców byli tak głośni uczeni jak ekonomista i socjolog Werner Sombart czy sławista Władysław Nehring. Był jednym z założycieli, a w latach 1993–94 prezesem Towarzystwa Naukowego Akademików Górnoślążaków. Świecenia kapłańskie otrzymał 23 czerwca 1896 r. we Wrocławiu. W 1899 r. objął parafię w Dziergowicach k. Koźła, gdzie zbudował w 1903–6 kościół, był inicjatorem powstania Związku Katolickiej Młodzieży w Dziergowicach. Od 1898 roku czynny w polskich komitetach wyborczych, mówca, organizator licznych stowarzyszeń narodowych. W latach 1907–18 przez dwie kadencje był posłem do Reichstagu z powiatu opolskiego. Był aktywnym działaczem Towarzystwa Oświaty na Śląsku im. św. Jacka. Za organizowanie wieców w sprawie przyłączenia Śląska do Polski, musiał uciekać przed Grenzschutzem do Strumienia. Do swojej parafii wrócił dopiero po przybyciu na Górny Śląsk wojsk alianckich. Niekorzystny dla Polski wynik plebiscytu zmusił go do opuszczenia dziergowickiej parafii. W 1922 roku objął parafię w Michałkowicach. W wyzwolonej Polsce był czynnym działaczem Chrześcijańskiej Demokracji i z jej ramienia był posłem do Sejmu a od 1922 r. senatorem. W czasach okupacji hitlerowskiej wysiedlony do Krzyżowic; wrócił do Michałkowickiej parafii po wojnie i tam zmarł 24 kwietnia 1950 r. Kondukt żałobny prowadził bp Stanisław Adamski.

Młodszy z braci, ks. **Jan Brandys** urodził się w Pawłowicach 13 listopada 1886 r. W czasie studiów na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wrocław-



Ks. Paweł Brandys, poseł i senator, prałat

skiego (1908–1912) aktywnie uczestniczył w działających tam tajnych polskich organizacjach akademickich. Świecenia kapłańskie przyjął 22 czerwca 1912 r. Kolejne placówki duszpasterskie to Jastrzębie, Raszowa, Łabędy, Strzelce Opolskie. W tym też czasie aktywnie uczestniczył w pracach nad tworzeniem na Śląsku Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska. Brał udział w I i III powstaniu śląskim. Zasłynął jako wybitny mówca i organizator wieców plebiscytowych.

W lipcu 1919 r. mianowany został kapelanem 1 Pułku Strzelców Bytomskich i wraz z nim brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej.

Po powrocie na Górny Śląsk w 1920 r. zamieszkał u brata Pawła, który w tym czasie był proboszczem w Dziergowicach. Tam też zorganizował duży samodzielny oddział bojowy, który jako Grupa Dziergowska ks. Brandysa, pod jego dowództwem, wstąpił się w walkach w rejonie Kędzierzyna podczas III powstania śląskiego. Był współzałożycielem Związku Powstańców Górnego Śląska.

Po demobilizacji, w grudniu 1923 został administratorem parafii w Brzezinach Śląskich, a następnie jej proboszczem. Pracował tam dziesięć lat, wykazując nieprzeciętny talent organizacyjny. Rozbudował plebanie, powiększył cmentarz parafialny, w wieży zawieszono zostały trzy dzwony. W październiku 1933 r. został proboszczem parafii św. Barbary w Chorzowie. Nadal prowadził ożywioną działalność społeczną. Z jego inicjatywy m.in. zbudowano szpital należący do rady międzyparafialnej, której przewodniczył. Poczynania ks. Jana Brandysa bacznie obserwowali Niemcy. Został on uznany za szczególnie niebezpiecznego dla III Rzeszy i zarejestrowany w „Księdze gończej poszukiwań” (Sonderfahndungsbuch).

W przededniu wybuchu II wojny światowej ks. Jan otrzymał rozkaz mobilizacyjny do Modlina. Nie zdążył tam dotrzeć. Jego szlak wędrówki wiódł przez Warszawę-Lwów-Rumunię-Jugosławię-Włochy do Francji. W listopadzie 1939 wstąpił do tworzącego się tam WP. W maju 1940 otrzymał nominację na szefa duszpasterstwa ośrodka WP w Coëtquidan.

Po upadku Francji przedostał się na Bliski Wschód. Został szefem duszpasterstwa Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich w Syrii. Brał udział w obronie Tobruku. Od sierpnia 1941 do października 1942 był szefem duszpasterstwa WP na Środkowym Wschodzie. Awansował wówczas do stopnia podpułkownika. Następnie kierował duszpasterstwem Armii Polskiej na Wschodzie. Brał udział w walkach we Włoszech. W maju 1944 został szefem duszpasterstwa 3 Korpusu Polskiego. Był niezwykle popularny wśród żołnierzy polskich i szczerze przez nich lubiany.

Po zakończeniu wojny osiedlił się w Wielkiej Brytanii. W duszpasterstwie wojskowym pracował aż do zakończenia demobilizacji Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. W maju 1947 osiadł przy polskiej parafii św. Andrzeja Boboli na Devonian Road w Londynie i został jej proboszczem. Wkrótce został dziekanem polskich księży w Londynie i okolicach. 4 XI 1965 otrzymał godność prałata. Na krótko przed śmiercią otrzymał awans na generała brygady.

Aktywnie uczestniczył w działalności polskich organizacji emigracyjnych w Londynie, m.in. Związku Byłych Powstańców Śląskich. Był współzałożycielem Związku Polskich Ziem Zachodnich i długoletnim członkiem Rady tej organizacji. Posiadał szereg odznaczeń wojskowych zarówno polskich, jak i brytyjskich. Był odznaczony m.in. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, trzykrotnie Krzyżem Walecznych, dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi.

Zmarł w Londynie po ciężkiej chorobie 27 lutego 1970 i został tam pochowany na cmentarzu św. Patryka w Leyton. Pozostawił w rękopisie *Dzieje powstań śląskich mojego frontu*.

BIBLIOGRAFIA

1. Bartholomaeus Paprocki (+1614), *Stambuch slezký*, 1609.
2. Nicolaus Henel, *Silesiographia*, Frankfurt am Main 1613.
3. G. Wolny, *Kirchliche Topographie von Mähren*, I–V, Brno 1855 nn.
4. J. Jungnitz, *Die Breslauer Germaniker*, Wrocław 1906.
5. A. Nowack, *Geschichte der Landpfarreien des Archipresbyterates Sohrau O. – S. Opole* 1912.
6. Fr. G., *Pawłowice. Kościół Parafialny św. Jana Baptysty. W poprzek przez powiat pszczyński (ciąg dalszy)*, *Katolik* Nr 7 (1922) z dnia 7 I, arkusz 2.
7. K. Hilgenreiner, Olmütz, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, VII, Freiburg im. Breisgau 1935, 2 wydanie., kol. 711–713.
8. *Przekrój. Miesięcznik poświęcony sprawom Polski*. *Rocznik* 2 (styczeń 1939) Nr 1 (Izby Ustawodawcze V Kadencji), s. 3–158 (Józef Pisarek, s. 97).
9. *200 Jahre Kirche und Kloster Frauenberg/Fulda 1763–1963*, Fulda 1963.
10. Ks. S. Pisarek, *Dwaj misjonarze (franciszkanie) z Pawłowic*, *Gość Niedzielny* XXX (1961) Nr 40 z dnia 1 X, s. 4.
11. Tenże, *Śląska seria...*, *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* XXI (1988) s. 253–259.
12. Tenże, *Więzy Śląska z Morawami*, GN LXVII (1990) Nr 30 z dnia 29 VII, s. 6.
13. F. Heiduk, *Oberschlesisches Literatur-Lexikon. Biographisch-bibliographisches Handbuch, Teil I (A–H)*, Berlin 1990 (Brandys, P. Maximilian O.F.M., s. 43).
14. Z. J. Orlik, *Gmina Pawłowice. Szkice z dziejów*, Pawłowice 1994.
15. Ks. S. Pisarek, *Mała ojczyzna – Pawłowice (książka dla nas i o nas: Z. J. Orlik, j.w.)*, GN LXXI (1994) r 31 z dnia 31 VII, s. 14 (KGH II).
16. *Słownik biograficzny Ziemi Pszczyńskiej*, Pszczyna 1994.
17. *Książęta i książęne Góme Śląska*. Praca zbiorowa pod redakcją A. Barciaka, Katowice 1995.
18. *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, tom 3: I–L, Warszawa 1995, s. 562: Kroměříž (Kroměříž).
19. *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa XIX i XX wieku*. Pod redakcją M. Patera, Katowice 1996.

SPIS TREŚCI

Początki parafii w Pawłowicach.....	5
Budowa kościoła murowanego	7
Wojenne zniszczenia i odbudowa.....	15
Wnętrze kościoła.....	20
Ze skarbca kościoła w Pawłowicach.....	27
Krzyże i pomniki	34
Probostwo.....	42
Siostry Służebniczki NMP w Pawłowicach.....	44
Kapłani duszpasterze w Pawłowicach.....	47
Kapłani – zakonni i diecezjalni pochodzący z Pawłowic.....	53
Kapłani z Brandysów	57

Wydawca:
PARAFIA P.W. ŚWIĘTEGO JANA CHRZCICIELA W PAWŁOWICACH

Redakcja:
ANNA LISKOWACKA

Redakcja techniczna:
JAROSŁAW ARCYZ

Fotografie barwne wykonał:
DAMIAN BRĄCZEK

ISBN 83-86922-20-6

Drukarnia Archidiecezjalna w Katowicach

INFORMACJE O PARAFII

Parafia św. Jana Chrzciciela w Pawłowicach Śląskich

43-250 Pawłowice Śląskie
ul. Zjednoczenia 52
tel. 036/72 19 11

Liczba mieszkańców 2536, katolików 2478

Msze święte: wieczorem w soboty i dni przedświąteczne: 18.00
w niedziele i święta: 7.30, 9.00, 10.30, 16.00

Odpust: niedziela po 24 czerwca

Kiermasz: Ostatnia niedziela października